

PRZEGLĄD BADAŃ

Michał Śliwa

Obraz ruchu socjalistycznego w publikacjach historycznych „drugiego obiegu” w Polsce

W ostatnich kilkunastu latach rozwijał się w Polsce na niespotykaną skalę - w porównaniu z innymi krajami Europy Środkowo-Wschodniej - ruch wydawniczy poza zasięgiem cenzury państwowej. Znaczną część tych wydawnictw stanowiły publikacje o charakterze historycznym¹. Wśród około 600 druków zwartych, reprezentujących wszystkie niemal gatunki twórczości historycznej, a więc podręczniki, opracowania, monografie, zbiory tekstów źródłowych i dokumentów, pamiętniki i relacje, słowniki i kalendaria, a także inne formy wypowiedzi, np. eseje, opowiadania, powieści, kilkadziesiąt podejmowało bezpośrednio problematykę dziejów ruchu socjalistycznego w Polsce. W prawie wszystkich natomiast można znaleźć informacje o niektórych faktach, wydarzeniach i postaciach tego ruchu. To stosunkowo duże zainteresowanie autorów wydawnictw podziemnych przeszłością polskich socjalistów wynikało z wielu powodów. Przede wszystkim z samego przedmiotu twórczości historiograficznej. Wszak autorzy zajmowali się głównie dziejami najnowszymi społeczeństwa i państwa polskiego, a w ich tworzeniu socjaliści odegrali pierwszorzędną rolę. Nie bez znaczenia był również demokratyczno-niepodległościowy charakter opozycji politycznej, kształtującej się w Polsce po 1976 r. Jej promotorzy, wywodzący się nierzadko z PPS lub ze środowisk z nią związanych, poszukiwali tradycji bliskiej im ideowo i możliwej do zaakceptowania przez kontestującą część społeczeństwa polskiego. W ich ocenie, właśnie ruch socjalistyczny ze swoją heroiczną przeszłością i silnie ugruntowanymi w kulturze i świadomości polskiej wartościami stanowił przeciwwagę dla urzędowo upowszechnianej tradycji narodowej, mającej legitymizować ustrój sprawiedliwości społecznej, a faktycznie uzasadniającej — jak twierdzili — rządy bezprawia, ograniczenie suwerenności narodowej i zniewolenie jednostki i społeczeństwa. Nic też dziwnego, iż niektóre ugrupowania opozycji demokratyczno-niepodleg-

1) O stanie i zasięgu wydawnictw bezdebitowych informują: J. Kamińska, *Bibliografia publikacji podziemnych w Polsce, 13 XII 1981-VI 1986*, Paryż 1988; J. Gajewski, *Poza zasięgiem cenzury, 1982-1988*, Kraków 1988; S. Blumsztajn, *Une Pologne hors censure*, Paris 1988; K. Łabędź, *Wydawnictwa historyczne drugiego obiegu w Polsce. Materiały do bibliografii adnotowanej za lata 1980-1987*, Warszawa 1989.

łościowej, m. in. Komitet Obrony Robotników i tworzący się również u schyłku lat siedemdziesiątych ruch wolnych związków zawodowych, uznały się za bezpośrednich sukcesorów tradycji i wartości socjalistycznych². Wraz z procesem odradzania się owej tradycji i wartości podejmowano także próby odbudowy struktur organizacyjnych ruchu socjalistycznego — PPS lub PPSD.

Przeto wśród głównych zagadnień badawczych historiografii „drugiego obiegu” takich jak: odzyskanie niepodległości Polski w 1918 r., węzłowe problemy II Rzeczypospolitej, 17 września, Katyń i szerzej stosunki polsko-radzieckie i sprawy polskie podczas II wojny światowej oraz proces sowietyzacji Polski po 1944 r., problematyka dziejów ruchu socjalistycznego zajmowała ważne miejsce. Wydaje się, że spośród polskich historycznych ruchów społeczno-politycznych jedynie ruch ludowy budził podobne zainteresowanie. Autorami prac o przeszłości socjalistów polskich byli na ogół zawodowi historycy, którzy już wcześniej publikowali wyniki swych badań i znacznie wzbogacili oficjalną historiografię dziejów najnowszych i ruchu socjalistycznego. Ale wypowiadali się także opozycyjni politycy i publicyści, nie mający większego doświadczenia badawczego, i przywoływane przez nich przykłady z przeszłości socjalistycznej służyć miały głównie uzasadnieniu określonych tez lub ocen o charakterze ideowopolitycznym.

Liczba publikacji bezdebitowych wyraźnie wzrastała w okresie obchodów rocznicowych, silnie eksponowanych w oficjalnej propagandzie i historiografii, np. w 1982 i 1984 r. O ile z tą pierwszą datą oficjalna historiografia wiązała rocznicę narodzin zorganizowanego ruchu robotniczego na ziemiach polskich (powstanie Socjalno-Rewolucyjnej Partii Proletariat), o tyle dla autorów wydawnictw bezdebitowych była ona jedynie pretekstem dla przypomnienia dziewięćdziesięcioletniej historii i tradycji PPS. Również rocznica powstania PKWN, czyli narodzin PRL, inspirowała przedstawicieli obu nurtów historiografii polskiej do zupełnie odmiennych refleksji i wniosków nad najnowszymi dziejami Polski.

Autorzy „zakazanej” literatury historycznej nie negowali znacznych osiągnięć badawczych historiografii oficjalnej. Jednakże zarzucali jej tendencyjność, podporządkowanie racjom bieżącej polityki grupy rządzącej, niepełne i dowolne reinterpretowanie przeszłości oraz wartościowanie sądów i ocen historycznych. W konsekwencji - jak zauważyła Krystyna Kersten - „polskiemu społeczeństwu od dziesięcioleci karmionemu zdeformowaną, przykrojoną do aktualnych potrzeb cząstkową wiedzą, odebrano historię najnowszą - podstawę samodzielnego, niezależnego krytycznego myślenia. Zastąpiono ją znakami i symbolami historycznymi, tymi upaństwowionymi i tymi tkwiącymi w pamięci narodowej, a także ukształtowanymi politycznie schematami teoretycznymi”³. Dlatego twórcy historiografii niezależnej pojmowali swoją powinność wobec społeczeństwa w dążeniu do ujawniania „rzetelnej znajomości wydarzeń”, „przekazywania prawdy” o faktach i wydarzeniach

2) Zob.: J. J. Lipski, *Komitet Obrony Robotników. Komitet Samoobrony Społecznej*, Warszawa 1983, s. 48 i n. Pierwsze wydanie tej monografii ogłosiło w tym samym roku Wydawnictwo „Aneks” w Londynie. Wznowiono ją nakładem „Głosu Śląsko-Dąbrowskiego” w Gliwicach; J. Holzer, „Solidarność” 1980-1981. *Geneza i historia*, Wyd. „Krag”, Warszawa 1983. W następnym roku pracę tę opublikował Instytut Literacki w Paryżu w ramach Biblioteki Kultury t. 387. Wznawiano ją w kraju: Niezależna Oficyna Wydawnicza (1984), Wydawnictwo „Rytm” (1986) i już legalnie Wydawnictwo „Omnipress” w 1990 r. Doczekała się także wydania niemieckiego: „Solidarität”; *die Geschichte einer freien Gewerkschaft in Polen*, München 1985.

3) K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943 — 1948*, Wyd. „Krag” Biblioteka Kwartalnika Politycznego „Krytyka”, Warszawa 1984, s. 8. Monografia ta była wielokrotnie wznawiana m. in. ponownie przez Wyd. „Krag” w 1985, „Libellę” w Paryżu — 1986, „Pomost” w Warszawie — 1988 i już oficjalnie w 1990 r. przez „Kantor Wydawniczy SAWW” w Poznaniu. Jej fragmenty przedrukowywane były w innych publikacjach Autorki licznie wydawanych przez różne wydawnictwa „drugiego obiegu” w latach 1982-1986, np. w *Historii politycznej Polski 1944-1956* i w *Polska 1944 — czerwiec 1956. (Zarys wydarzeń politycznych)*.

historycznych i w podejmowaniu próby repliki na interpretacje i zafalszowania niesione przez „oficjalną historiografię, a przede wszystkim przez nachalnie wciskaną nam propagandę”⁴.

Również w bezdebitowych publikacjach o PPS dostrzegano dorobek powojennej krajowej historiografii ruchu socjalistycznego i rolę popaździernikowego pokolenia historyków w jej rozwoju⁵. Jednakże traktowano je w sposób jednolity i oceniano dość jednostronnie i surowo. Znamiennej opinii wyraził autor popularnej monografii PPS, pisząc: „Na temat PPS napisano już niejedną książkę i sporo broszur, jednakże w niektórych pomija się pewne fakty, a w innych interpretuje się historię zależnie od aktualnych potrzeb decydentów i tzw. racji stanu. W latach stalinowskich w ogóle nie pisano o PPS, a jeśli — to piętnowano ją jako agenturę burżuazji i różnych imperializmów. W innych okresach, szczególnie zaś kryzysowych, oficjalna propaganda bardzo chętnie «nawiązywała» do PPS, starała się tradycjami tej partii «wspierać» swoje racje, oczywiście manipulując faktami. Tendencją panującą we wszystkich niemal opracowaniach było podkreślanie znaczenia grup lewicowych w ruchu socjalistycznym, przesadna ocena ich roli, pochwała radykalizmu i zbliżania się do «jedynie słusznej» ideologii polityki bolszewizmu czy komunizmu. Dlatego też dość często eksponowano niektóre tematy, pomijając inne niewygodne, przemilczano rolę wielu działaczy, nie mówiąc już o szafowaniu cenzurkami i ocenami»⁶.

Trudno nie przyznać autorowi racji, gdy się uwzględni, iż przez cały okres powojenny dominował w krajowej historiografii rozrachunkowy nurt z tradycją socjalistyczną. Analizy i oceny aktywności socjalistycznej dokonywano zazwyczaj przez pryzmat dążeń i działań ruchu komunistycznego. Na sposobie uprawianej przez wielu badaczy analizie historycznej zaciążyły sądy i twierdzenia wypowiedziane przez oponentów socjalistycznych - socjaldemokratów i komunistów w ferworze walki politycznej w często bardzo odległych czasach, bo nawet na przełomie XIX i XX w. W twórczości historycznej sięgano do języka walki politycznej. Nic więc dziwnego, że nadużywano powszechnie określeń i zwrotów, np. reformistyczny, oportunistyczny, rewizjonistyczny, niemarksistowski, antykomunistyczny, mających utrwalić w świadomości społecznej negatywny obraz przeszłości historycznej. Część historyków pojmowała swą powinność badawczą głównie w wymiarze ideologicznym i jako dalszy ciąg walki komunistów z ruchem socjalistycznym z pierwszej połowy XX stulecia.

Tymczasem autorzy publikacji bezdebitowych wyjaśniali, iż głównie ze względów edytorskich nie są w stanie przedstawić pełnego obrazu dziejów polskiego ruchu socjalistycznego i muszą się skoncentrować jedynie na opisie niektórych faktów i wydarzeń. Rzadko wskazywali natomiast na trudności warsztatowe i problemy związane z korzystaniem z źródeł archiwalnych. Jedynie bodaj Jerzy Holzer podawał w wątpliwości możliwość podania „pełnej prawdy” np. o dziejach PPS po 1944 r. z powodu ograniczeń w dostępie do archiwaliów, ponieważ trudno przedstawić przyczyny klęski partii bez wyjaśnienia istotnych zagadnień m. in. roli w niej kryptokomunistów i stosowania wobec niej różnych form nacisku politycznego i przemocy karno-administracyjnej⁷.

4) J. A. Perkal, *Życie polityczne w Polsce 1944-1948*, Warszawa 1983, Wyd. NOW „Nowa”, s. 6.

5) Była ona już przedmiotem wielu krytycznych analiz i omówień, np. A. Garlickiej, J. Kasprzakowej, A. Tymienieckiej i A. Żarnowskiej (*Stan badań nad dziejami PPS 1892-1939* — „Z pola walki”, 1962, nr 4); dyskusji redakcyjnych „Z pola walki” (nr 2 z 1968, nr 3 z 1978 i nr 1 z 1983 r.); I. Koberdowej, Z. Kozika, J. Kowalskiego i J. Tomaszewskiego (*O badaniach nad polskim ruchem robotniczym* „Kwartalnik Historyczny”, 1982, nr 2-3); W. Bieńkowskiego (*Biografistyka polskiego ruchu robotniczego* — „Z pola walki”, 1984, nr 1-2); R. Wapińskiego (*Badania nad dziejami polskiej myśli politycznej schyłku XIX i XX w.*, w: *Historia najnowsza jako przedmiot badań i nauczania*. Praca zbiorowa pod red. J. Maternickiego, Warszawa 1990).

6) K. Szary (A. Leinwand), *Polska Partia Socjalistyczna 1892- 1982*, Warszawa 1983, Wyd. „Krağ”, s. 3.

Znaczną część wydawnictw bezdebitowych stanowiły przedruki publikacji autorów tworzących na obczyźnie, zwłaszcza prac Lidii i Adama Ciołkoszów oraz Wandy Czapskiej-Jordan⁸. Dużą popularnością cieszyły się szkice biograficzne wybitnych działaczy PPS — Kazimierza Pużaka, Tomasza Arciszewskiego, Mieczysława Niedziałkowskiego i Kazimierza Czapińskiego, wydane przez A. Ciołkosza już częściowo w 1945 r. w pracy pt. *Trzy wspomnienia*, a następnie w jej rozszerzonej wersji zatytułowanej: *Ludzie PPS* (Londyn 1967). W latach 1981-1986 kilkakrotnie przedrukowywały je w całości lub poszczególne biogramy dwie nielegalne oficyny wydawnicze: Wydawnictwo „KOS” w Krakowie i wydawnictwo im. Olofa Palmego Oddział Lewa Podmiejska w Warszawie. Przedrukowano także wybory publicystyki polityczno-historycznej L. i A. Ciołkoszów⁹. Prace te były jednakże znane w kraju przed 1980 r. i cytowane w literaturze historycznej, choć w ograniczonym zakresie.

Ale najpełniejszy, syntetyczny wykład dziejów PPS przedstawił we wspomnianej wyżej rozprawie Artur Leinwand, posługujący się pseudonimem Karol Szary. Jego popularny wykład historii głównej organizacji politycznej ruchu socjalistycznego w Polsce przypominał pod wieloma względami, m. in. konstrukcją i formą narracji, dawne zarysy dziejów PPS np. pióra Witolda Jodko-Narkiewicza (Warszawa 1917), Leona Wasilewskiego (Warszawa 1925), Tadeusza Jabłońskiego (Warszawa 1946), Jana Mulaka i Mieczysława Zawadki (Warszawa 1947). W warstwie faktograficznej i w ocenach historii partii do 1944 r. nie odbiegał w zasadzie od ustaleń i opisu oficjalnej historiografii¹⁰. Mocniej akcentował jedynie tradycje niepodległościowe i demokratyczne socjalistów polskich. Szeroko opisywał bowiem rolę PPS w odrodzeniu się irredenty polskiej i w dziele odbudowy niepodległości Polski. Podnosił także zasługi partii w umacnianiu suwerenności narodowej i państwowej II Rzeczypospolitej, przypominając udział socjalistów w walce o granice odradzającego się państwa (powstania śląskie, walka o Śląsk Cieszyński oraz Warmię i Mazury, wojna polsko-radziecka 1919-1920 r.), kształtowanie w świadomości robotników odpowiedzialności za jego losy i postawę antyniemiecką socjalistów po 1939 r. Podkreślał ich wkład w urzeczywistnienie w Polsce po 1918 r. demokratyczno-republikańskiego wzorca ustrojowego i ich zmagania z autokratyzacją i totalizacją życia polskiego po 1926 r. Pomijał natomiast w zasadzie, silnie znowu eksponowane w publikacjach oficjalnych, przykłady frakcyjnej działalności o charakterze radykalnym. Prezentował PPS jako strukturę wielonurtową, lecz jednym tylko zdaniem

7) Wacław Pański (J. Holzer), *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1944-1948* (Warszawa, maj 1981), Wyd. NOW. Biblioteka Robotnicza (Przedruk z Kwartalnika Politycznego „Krytyki”, nr 4 z 1979), s. 1. natomiast w lipcu 1981 r. rozprawę tę ogłosiła znowu NOW w zmienionej nieco wersji i pod nowym tytułem: J. Holzer (W. Pański), *Agonia PPS. Socjaliści polscy w sojuszu z PPR*, Warszawa, VII 1981, Biblioteka Robotnicza i Towarzystwo Kursów Naukowych.

8) Tej ostatniej autorki: Niezależna Oficyna Wydawnicza dwukrotnie ogłosiła (1980-1981), za wydaniem londyńskim (1976), rozprawę pt. *W. R. N. PPS pod okupacją niemiecką 1939-1945*, ss. 40.

9) A. Ciołkosz: *Walka o prawdę. Wybór artykułów 1940-1978*. Wyboru dokonał W. Ryser-Szymański, Warszawa 1984, Wyd. Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego; Wanda Wasilewska, *Dwa szkice biograficzne*, bmw. (1981), Wyd. „Zbliżenia”; L. Ciołkoszowa, *Publicystyka*, Warszawa 1985, Wyd. „Szansa”. Biblioteka Myśli Politycznej; L. i A. Ciołkoszowie, *Niepodległość i socjalizm 1835-1945. Audycje radiowe*, bmw (po 1981), Wyd. „Myśl”. Inne wydanie: Warszawa 1984, Wyd. „CDN”.

10) Por. syntezy dziejów PPS autorstwa: J. Holzera, *PPS. Szkic dziejów*, Warszawa 1977 i J. Tomickiego, *Polska Partia Socjalistyczna 1892-1948*, Warszawa 1983. Należy dodać, iż A. Leinwand sam ogłosił wcześniej w oficjalnych wydawnictwach liczne monografie z dziejów polskiego ruchu socjalistycznego, m. in.: *Polska Partia Socjalistyczna wobec wojny polsko-radzieckiej 1919-1920*, Warszawa 1964; *Pogotowie Bojowe i Milicja Ludowa w Polsce 1917-1919*, Warszawa 1972; *Posel Herman Lieberman*, Kraków 1983; *Tadeusz Szturm de Sztrem*, Warszawa 1987.

wspominał o powstaniu SDKP (od 1900 r. — SDKPiL), PPS III Proletariacie Ludwika Kulczyckiego, grupach Tadeusza Żarskiego i Jerzego Czeszejko-Sochackiego, kryptokomunistycznej PPS-Lewicy, lewicy w PPS w latach trzydziestych itp. Więcej nieco miejsca poświęcił PPS Lewicy (1906-1918) i PPS Opozycji Feliksa Perla (1912-1914). W nikłym również stopniu uwzględnił dzieje bratnich socjalistów z Królestwa partii socjalistycznych w zaborze pruskim i austriackim. Jednoznacznie natomiast postawił tezę, z dużymi oporami akceptowaną przez historiografię oficjalną, o pierwotnej w stosunku do Królestwa roli Galicji w rozwoju ruchu socjalistycznego na ziemiach polskich.

Zupełnie odmiennie niż to czyniono dotychczas¹¹ ujął K. Szary dzieje PPS po 1944 r. Przede wszystkim przypominał skrzętnie przemilczane dotąd fakty i wydarzenia, np. aresztowanie przez radzieckie władze bezpieczeństwa w marcu 1945 r. Kazimierza Pużaka i Antoniego Pajdaka oraz 14 innych wybitnych polityków polskiego państwa podziemnego, ich proces w Moskwie w trzy miesiące później, kolejne aresztowania socjalistów w latach 1945-1947 już przez polskie władze bezpieczeństwa itd. Wszystko to służyć miało, zdaniem autora, unicestwieniu ruchu socjalistycznego w Polsce. Ale oprócz represji karno-administracyjnych i politycznych władze komunistyczne zastosowały również inne metody: przywłaszczyły sobie postulaty i terminologię socjalistyczną, by zdobyć poparcie społeczne, oraz poddały socjalistów indoktrynacji ideologicznej w myśl założeń marksizmu-leninizmu. W konsekwencji doprowadziły do włączenia PPS do PPR i likwidacji pozostałych placówek socjalistycznych. Proces likwidacji ruchu socjalistycznego — podkreślał A. Leinwand — uległ przyspieszeniu po rozgromieniu w pierwszej połowie 1947 r. Polskiego Stronnictwa Ludowego.

W ostatnim fragmencie swej rozprawy autor ukazał dramatyzm postaw i zachowań socjalistów na tle stosunku do ówczesnych polskich władz komunistycznych i polityki ZSRR. Przedstawił zróżnicowanie organizacyjno-ideowe wśród socjalistów, ale zróżnicowanie nie w samej oficjalnej PPS, lecz w obrębie całego polskiego ruchu socjalistycznego, tj. PPS (WRN), emigracyjną PPS i oficjalną PPS. Rozważając zaś powojenne losy tego ruchu i trudności jego rozwoju dostrzegał przesłanki jego odbudowy w przyszłości. Sądził, iż rok 1948 nie oznaczał kresu tego ruchu w Polsce, ponieważ trwał on nadal na obczyźnie, a w kraju już w wyniku przemian październikowych 1956 r. socjaliści współtworzyli nowe struktury opozycyjne — od warszawskiego Klubu Krzywego Koła aż po wspomniany KOR i niezależny ruch związkowy. Tradycja socjalistyczna nie zanikła w Polsce, została tylko na krótki okres przerwana, by znowu po niesprzyjających czasach odrodzić się i przetrwać „nie tylko w pamięci seniorów polskiego socjalizmu, ludzi już u schyłku życia, lecz również w umysłach młodego pokolenia Polaków”¹². O silnym jej ugruntowaniu się w kulturze polskiej świadczą nie tylko dzieje półwiekowej działalności PPS, lecz także aktywność poszczególnych jej animatorów i zwolenników, którą potwierdzać miały dołączone do rozprawy krótkie biografie 38 wybitnych socjalistów polskich.

Podobne motywy opisu i oceny roli PPS w najnowszych dziejach Polski, jak w rozprawie K. Szarego, można odnaleźć w broszurze przeznaczonej dla celów samokształceniowych i szkoleniowych, wydanej przez Grzegorza Kostrzewa-Zorbasa pod pseudonimem Jacka Wileńczyka¹³. I jej

11) Np. A. Reissa, *Z problemów odbudowy o rozwoju organizacyjnego PPS 1944 — 1946*, Warszawa 1971; B. Syzka: *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1944 — 1948*, Warszawa 1974; K. Ćwika: *Problemy współdziałania PPR i PPS w województwie krakowskim 1945 — 1948*, Kraków 1974; W. Stefaniuka: *Łódzka organizacja PPS 1945 — 1948*, Łódź 1980, i innych autorów.

12) K. Szary (A. Leinwand), *Polska Partia Socjalistyczna 1892- 1982*, s. 28.

autor dowodził tezy o znaczącej obecności ideałów i wartości socjalistycznych we współczesnym procesie dziejowym Polski. On także podkreślał wybitną rolę PPS w dziele odzyskania i utrwalenia niepodległości Polski oraz realizacji demokratycznego wzorca ustrojowego w II Rzeczypospolitej oraz obrony demokracji parlamentarnej i wolności obywatelskiej. Konkludował, że możliwości i perspektywy odbudowy i działalności ruchu socjalistycznego w przyszłości w Polsce są duże.

Inny charakter niż prezentowane wyżej popularne zarysy dziejów PPS miały publikacje J. Holzera, również profesjonalnego badacza m. in. historii polskiego ruchu socjalistycznego¹⁴. Skoncentrował się on na najslabiej rozpoznanym przez historyków i najbardziej zafałszowanym okresie aktywności socjalistycznej, a mianowicie na ostatnich pięciu latach działalności PPS i innych organizacji socjalistycznych w Polsce powojennej. Nic też dziwnego, iż jego publikacje miały w większym stopniu znaczenie poznawcze i badawcze aniżeli edukacyjno-społeczne. Nie-najlepszy stan badań nad dziejami społeczeństwa i państwa polskiego po II wojnie światowej zmuszał go, aby w analizie wielu zagadnień porzekał jedynie na postawieniu hipotez i pytań badawczych. Głównego przedmiotu swych zainteresowań badawczych, tj. ruchu socjalistycznego, nie uznawał za cel sam w sobie. Pragnął bowiem na przykładzie losów tego ruchu prześledzić mechanizm kształtowania się w Polsce totalitarnego systemu ustrojowego i procesu zniewolenia społeczeństwa.

Punkt wyjścia rozważań J. Holzera o powojennym ruchu socjalistycznym stanowiła teza o legalnej PPS jako sukcesorce i kontynuatorku radykalnego nurtu w PPS w latach trzydziestych. Przypominał, iż w okresie międzywojennym polski ruch socjalistyczny proklamował w swym systemie wartości trzy kategorie za naczelne: niepodległość — demokrację — socjalizm. Ale swoistej ich reinterpretacji dokonali lewicowi socjaliści w drugiej dekadzie lat międzywojennych. Uznali bowiem, iż głównym niebezpieczeństwem dla Polski jest faszyzm, i że sojusznikiem socjalistów polskich w walce z faszyzmem, i o nowy ustrój społeczny, może być ZSRR i ruch komunistyczny, a w toku tej walki możliwe będzie stosowanie środków przemocy rewolucyjnej. Co prawda, po wybuchu wojny i podczas okupacji niemieckiej lewicowi socjaliści mieli negatywny stosunek do Związku Radzieckiego i współpracy z komunistami (PPR), lecz wskutek pogłębiania się różnic i podziałów w konspiracji socjalistycznej, niewielka ich grupa przystąpiła wspólnie z komunistami już jesienią 1943 r. do tworzenia instytucji (KRN), mających poparcie radzieckie. I ona również podjęła się zadania odbudowy PPS, łączącej w swym programie wartości niepodległości, demokracji i socjalizmu. Jednakże w nowych warunkach nie było możliwe kontynuowanie tradycji socjalistycznej ponieważ — jak twierdził J. Holzer — „u podstaw tkwiła trudność nie do przezwyciężenia: jak łączyć sprawę niepodległości z grzechem pierworodnym budowy nowego systemu pod faktyczną okupacją, sprawę demokracji z grzechem pierworodnym narzucania społeczeństwu władzy przez nie nieuznawaną”¹⁵.

Na jakich przeto przesłankach socjaliści opierali swoje przekonanie, że polityka kompromisów umożliwi „zabezpieczenie Polski” przed nieograniczoną władzą komunistów i sowietyzacją? Otóż — jak wyjaśnia autor — przede wszystkim wynikało ono z określonej oceny ówczesnego układu

13) J. Wileńczyk (G. Kostrzewa-Zorbas), *PPS — partia wolności*, bw. (Warszawa ok. 1983); Seria Opracowań Samokształceniowych WSN (Wolność-Sprawiedliwość-Niepodległość), nr 1, ss. 39.

14) Opublikował on już wcześniej oprócz cytowanej monografii PPS inne również opracowania i rozprawy: *PPS Opozycja 1909-1914*, „Przegląd Historyczny”, 1959, z. 3; *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1917-1919*, Warszawa 1962. Ruchowi socjalistycznemu poświęcił też znaczne fragmenty *Mozaiki politycznej Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974.

15) J. Holzer (W. Pański), *Agonia PPS*, s. 6.

sił politycznych w Polsce, a mianowicie postrzegania przez część socjalistów o nastawieniu prokomunistycznym przeciwnika politycznego jedynie w ugrupowaniach wywodzących się z przedwojennych obozów narodowo-demokratycznego i piłsudczykowski-sanacyjnego. Nie bez znaczenia była także decydująca rola ZSRR w rozgromieniu Niemiec hitlerowskich, którą wielu socjalistów interpretowało jako uwieńczenie polityki radzieckiej sprzed 1939 r. Teraz bowiem politykę tę oceniano pozytywnie i akceptowano ją. Na postawach tych socjalistów zaważyło również rozczarowanie społeczeństwa stosunkiem mocarstw zachodnich do sprawy polskiej, obawy przed represjami i niezdolność konspiracyjnej PPS (WRN) do odegrania odpowiedniej roli w nowej sytuacji kraju. Ponadto dążeniem części socjalistów do odbudowy prokomunistycznej PPS sprzyjała polityka komunistów i ZSRR, które, chcąc pozyskać poparcie międzynarodowe i w społeczeństwie polskim, tworzyły pozory rządów koalicyjnych i chciały z partii socjalistycznej uczynić pomost łączący niektóre odłamy tego społeczeństwa z nową władzą. Instrumentalny charakter partii mieli im zagwarantować delegowani do jej kierownictwa kryptokomuniści ze Stefanem Matuszewskim na czele.

Przyjęcie przez poważną część socjalistów postawy prokomunistycznej i proradzieckiej nie oznaczało wcale, iż akceptowali oni wyznaczone im funkcje instrumentalne oraz koncepcję budowy ustroju sprawiedliwości społecznej w Polsce według wzorów radzieckich. Wszak pragnęli odbudowy partii silnej, samodzielnej, dążącej do urzeczywistnienia socjalizmu zgodnie z tradycją narodową i opartego na trójsektorowym układzie ekonomicznym z silnie zaznaczoną rolą spółdzielczości oraz demokratyczno-parlamentarnym systemie państwa uzupełnionym szeroko rozbudowanymi instytucjami samorządu społecznego.

Socjaliści nie byli jednak w stanie zrealizować swych celów i dążeń, bo — jak twierdzi autor szczegółowo analizując rozwój sytuacji w powojennej Polsce — nie im była wyznaczona rola twórców nowej rzeczywistości społecznej kraju. Charakteryzując przemiany w ruchu socjalistycznym w ścisłym powiązaniu ze zmianami zachodzącymi w społeczeństwie polskim i w stosunkach międzynarodowych, zwłaszcza w polityce radzieckiej i ruchu komunistycznym, J. Holzer wyróżnia dwa okresy w historii legalnej PPS. Cezurę tych okresów dostrzega w zawartej przez kierownictwo partyjne umowie z PPR 28 XI 1946 r. „O jedności działania i współpracy”. Przed tym bowiem porozumieniem PPS wykazywała dążenie do umocnienia swej samodzielności i uzyskania dominującej pozycji w społeczeństwie i nowym systemie politycznym. Tymczasem podpisanie umowy oznaczało utratę woli zachowania swej tożsamości oraz zgodę na wymuszoną przez PPR stopniową likwidację i przyjęcie programu sowietyzacji Polski. „Czteroletni eksperyment działalności PPS jako sojusznika komunistów — konstatował W. Pański — skończył się całkowitym niepowodzeniem. Dążenia komunistów do monopolu władzy i do państwa totalnego okazały się regułą, wszelkie zapewnienia o trwałej współpracy z innymi partiami i obietnice zachowania demokracji — chwilowym zabiegiem taktycznym. Kiedy po udzieleniu przez nią pomocy w zwalczaniu nielegalnej i legalnej opozycji PPS przestała być potrzebna, jej przywódcy zostali zmuszeni do splugawienia historii swej partii i swych własnych racji działania, do popełnienia politycznego samobójstwa”¹⁶.

Od kreślonego przez J. Holzera obrazu aktywności socjalistów polskich po II wojnie światowej nie odbiegają wcale charakterystyki tej aktywności zawarte w opracowaniach monograficznych okresu historii Polski 1944-1948.

16) Tenże, *PPS w latach 1944-1948*, s. 19; por. także: J. Holzer, „*Solidarność*” 1980-1981. *Geneza i historia*, Warszawa 1983, Wyd. „Krağ”, s. 11-13.

W pracach tych, autorzy, m. in. Krystyna Kersten, Jakub Karpiński, Tadeusz Kowalik, Jakub A. Perkal¹⁷, analizują na przykładzie losów ruchu socjalistycznego proces stalinizacji życia polskiego i realizacji totalitarnego modelu ustrojowego. Toteż opis ówczesnych dziejów Polski ogniskuje się w tych opracowaniach wokół charakterystyki wzajemnych stosunków między partiami robotniczymi (PPS i PPR) i pozostałymi ugrupowaniami społeczno-politycznymi oraz ich miejsca w polityce władz radzieckich w stosunku do Polski.

We wszystkich publikacjach podnoszona jest teza o instrumentalnym traktowaniu ruchu socjalistycznego przez komunistów polskich i władze radzieckie. Kiedy już spełnił on wyznaczone zadanie katalizatora antykomunistycznych nastrojów społecznych i narzędzia umocnienia się nowych władz, musiał ulec likwidacji. Wszelkie zaś próby utrzymania samodzielności skazane były na niepowodzenie, ponieważ pozyskanie szerszego poparcia społecznego mogło zagrozić dominacji komunistów i prowadzić do uniezależnienia się od polityki radzieckiej. Dlatego kierownictwo PPR starało się, stosując różne formy nacisku politycznego i represji karno-administracyjnych, kontrolować sytuację w ruchu socjalistycznym i każdy przejaw opozycyjnego wobec komunistów działania zlikwidować w zarodku. W tym celu m. in. uniemożliwiała przekształcenie się oficjalnej PPS w samodzielną siłę polityczną i przeciwników spychania tej partii do „roli młodszego brata” - np. Bolesława Drobnera, Henryka Wachowicza i później Edwarda Osóbki-Morawskiego i Stanisława Szwalbego - poprzez swych popleczników eliminowało z władz partii socjalistycznej i usiłowało izolować w społeczeństwie. Nie zawahało się nawet przed odwoływaniem się do władz radzieckich jako arbitra w sporach z PPS i w sprawach wewnątrzpartyjnych. Wobec socjalistów związanych podczas wojny z konspiracją socjalistyczną WRN i działających po 1944 r. poza strukturami oficjalnej PPS, np. Kazimierza Pużaka, Zygmunta Zaremby, Antoniego Zdanowskiego, Józefa Dzięgielewskiego, Tadeusza Sztrum de Sztrema, stosowano różne środki represji politycznych i karno-administracyjnych. Gdy wykorzystano PPS do rozbicia opozycji politycznej, przede wszystkim PSL i SP, z chwilą umocnienia swej pozycji w społeczeństwie przystąpiono do likwidacji ruchu socjalistycznego. Zaczęto to czynić po wyborach do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r. Po rozgromieniu PSL i SP okazało się bowiem, iż PPS jest „jedyną poważną siłą społeczno-polityczną niezupełnie podporządkowaną dominacji partii komunistycznej”¹⁸ i ostatnim „plastrem politycznego salami”¹⁹.

Wszyscy autorzy są zgodni w ocenie przebiegu procesu likwidacji PPS i pozostałych struktur ruchu socjalistycznego. Zwracają uwagę na brak — w zasadzie — oporu w likwidowanym „wielkim historycznym ruchu politycznym” i na dużą łatwość w przeprowadzeniu tej akcji w stosunku np. do wcześniejszego rozgromienia PSL. Przypominają też, iż komuniści pod pretekstem zjednoczenia ruchu robotniczego doprowadzili do faktycznej likwidacji nurtu socjalistycznego, nie licząc się wcale, w końcowym etapie formowania systemu komunistycznego, ze zdaniem działaczy

17) K. Kersten: *Narodziny systemu władzy. Polska 1943-1948*, Warszawa 1984, Wyd. „Krağ”, Bibl. Kw. Polit. „Krytyka”; *Historia polityczna Polski 1944-1956*, Warszawa 1982, Wyd. „Krağ”; M. Tarniewski (J. Karpiński), *Pochodzenie systemu*, Warszawa 1981, Wyd. NOW; T. Kowalik, *Spory o ustrój społeczno-gospodarczy Polski 1944-1948*, Warszawa 1980, Wyd. NOW; J. A. Perkal: *Życie polityczne w Polsce 1944-1948*, Warszawa 1983, Wyd. NOW; *Historia polityczna Polski 1944-1948*, Warszawa 1985, Wyd. NOW. Podobne ujęcie dziejów ruchu socjalistycznego w powojennej Polsce prezentował M. Łatyński w publikacji *Nie paść na kolana. Szkice o opozycji lat czterdziestych*, Londyn 1985, i przedrukowanej w kraju w tym samym roku przez wydawnictwo „Piechur”.

18) K. Kersten, *Historia polityczna Polski 1944-1956*, s. 55.

19) J. A. Perkal, *Życie polityczne w Polsce 1944-1948*, s. 28.

tego nurtu nawet w drugorzędnych, błahych sprawach. Wszyscy autorzy są także zgodni w ocenie przyczyn usunięcia ruchu socjalistycznego z polskiej sceny społeczno-politycznej. Upatrują je przede wszystkim w założeniach doktryny komunistycznej, wyrażających się m. in. w dążeniu do ustanowienia totalitarnego systemu monopartyjnego władzy państwowej oraz realizacji radzieckiego modelu ustroju społecznego. Jednakże jeden z autorów — Jakub A. Perkal — wyszedł poza te rozważania i owych przyczyn dopatrywał się również w samym ruchu socjalistycznym. Tę swoistą „samozagładę” socjalistów ułatwiła, jego zdaniem, wcześniejsza ich współpraca z ruchem komunistycznym (przed 1939 r.), rozbitcie ideowe i organizacyjne podczas wojny, brak polityków wielkiego formatu typu Ignacego Daszyńskiego i Mieczysława Niedziałkowskiego oraz rozproszenie przywódców socjalistycznych w kraju i na emigracji oraz ich działalność we wzajemnie zwalczających się strukturach ruchu socjalistycznego²⁰. Wszyscy autorzy wyrażają natomiast opinię, iż w ramach stalinowskiego systemu politycznego nie było miejsca na zróżnicowanie opinii politycznej i funkcjonowanie opozycji demokratycznej. Dlatego przegrać musieli zarówno ci socjaliści, którzy — jak np. Zygmunt Żuławski — byli skłonni pójść na pewne ustępstwa w stosunku do komunistów i polityki radzieckiej, jak i pozostała większość socjalistów bezwarunkowo akceptująca dominację PPR w systemie władzy państwowej i zależność Polski od ZSRR. Ale przegrali również oponenti polityki kompromisu z komunistami i ich protektorami radzieckimi.

W cytowanych monografiach przewija się przeto pesymistyczna ocena aktywności socjalistycznej bez względu na prezentowaną postawę i rodzaj owej aktywności. Nie oznacza to wcale, iż historiografia „drugiego obiegu” wykazała niecelowość działalności ruchu socjalistycznego i jego zbędność w warunkach polskich. Wręcz przeciwnie, dowiodła, iż dzięki m. in. aktywnej obecności socjalistów w tym niezwykle trudnym okresie najnowszych dziejów Polski możliwe było zachowanie tożsamości narodowej i kulturowej, wzorców różnych postaw i zachowań ideowych i politycznych, co później zaowocowało formowaniem się opozycji demokratycznej w Polsce. Tym bardziej, że — jak przekonująco wykazali autorzy bezdebitowej literatury historycznej, zwłaszcza K. Kersten i T. Kowalik²¹ — ruch socjalistyczny stanowi stały i cenny komponent kultury polskiej i jest nośnikiem demokratycznych i humanistycznych tradycji i wartości. I właśnie socjaliści w omawianym okresie zdołali przeciwstawić systemowi totalitarnemu najpełniejszy ze wszystkich ówczesnych ugrupowań polskich program przeobrażeń społecznych w postaci socjalizmu demokratycznego. Nic też dziwnego, iż nawet twórca Konfederacji Polski Niepodległej Leszek Moczulski, którego trudno posądzić o sympatie prosocjalistyczne, nie negował w swych popularnych opracowaniach historycznych pozytywnej roli socjalistów w najnowszych dziejach Polski²².

W szerszej perspektywie dziejowej ukazywano aktywność socjalistów polskich w związanych zarysach historii Polski i w różnych syntetycznych opracowaniach dziejów najnowszych. Ujęcie problematyki ruchu socjalistycznego jest w nich jednak znacznie zróżnicowane, w zależności od charakteru danego wydawnictwa. Na przykład wydawnictwo „Periculum”, określające się jako niezależna oficyna wydawnicza „o kierunku zdecydowanie prawicowym, ze szczególnym uwzględnieniem nauki społecznej Kościoła”²³, w wydanej w 1986 r. *Historii Polski w zarysie*,

20) Tamże, s. 14-15.

21) Zob. K. Kersten, *Narodziny systemu władzy*, s. 318 i n.; T. Kowalik, *Spory o ustrój społeczno-gospodarczy Polski*, s. 28 i n.; por także: T. Łepkowski: *Myśli o historii Polski i Polaków*, Warszawa 1983, Wyd. „CDN”, s. 17 i n.; *Rozważania o losach polskich*, Londyn 1987; J. Drewnowski, *Proces Centralnego Urzędu Planowania w 1948 r.*, Warszawa 1982, Wyd. „Krağ”.

22) N. Naruszewicz (L. Moczulski), *Zarys historii PRL*, z. 1 (*Geneza PRL*), Warszawa 1976; z. 2 (*Narodziny PRL lipiec 1944-lipiec 1945*), Warszawa 1978, Wyd. Polskie.

przeznaczonej dla młodzieży szkolnej, w nikłym stopniu uwzględniło dzieje socjalistów polskich. Ograniczyło się jedynie do wymienienia kilku nazwisk twórców ruchu socjalistycznego i socjaldemokratycznego oraz dat powstania głównych jego struktur politycznych: Polskiej Partii Socjalistycznej i Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy. W charakterystyce zaś Rewolucji 1905-1907 r. szerzej pisze o roli narodowej demokracji aniżeli socjalistów i socjaldemokratów. Przemilcza zupełnie niepodległościowe — demokratyczne tradycje socjalistów polskich.

Tymczasem autorzy podobnego zarysu historii Polski — Michał Tymowski, Jan Kieniewicz i Jerzy Holzer ukazują ruch socjalistyczny jako istotną siłę sprawczą polskiego procesu dziejowego. Piszą wręcz, iż odegrał on „ogromną rolę w dziejach nowoczesnej Polski”²⁴. Co prawda, jego rozwój na ziemiach polskich sytuują dopiero w epoce postycyziowej, to jednak szeroko opisują przyczyny jego narodzin i zróżnicowanie ideologiczno-organizacyjne. Eksponują jego rolę w odrodzeniu się irredenty polskiej i w dziele odbudowy niepodległości Polski oraz w utrwaleniu i zachowaniu suwerenności narodowej i demokratycznego charakteru państwa aż do 1948 r. Przyznają, że również „odbudowana PPS” po II wojnie światowej spełniła pozytywną rolę, ponieważ m. in. głosiła przeciwstawną komunistom koncepcję rozwoju kraju i pragnęła „uniknąć sowietyzacji polskiego życia wewnętrznego”. Jednakże zmuszona została przez swych rzekomych sojuszników - komunistów do popełnienia „politycznego samobójstwa”, jednocząc się z Polską Partią Robotniczą.

W sposób analogiczny rozważa miejsce i rolę ruchu socjalistycznego w najnowszych dziejach Polski Wojciech Roszkowski w swym opracowaniu podręcznikowym²⁵. Choć sam — jak deklaruje w *Przedmowie* dzieła — nie identyfikuje się z żadnym kierunkiem politycznym, w tym również z socjalistycznym — to jednak z łatwością można dostrzec, iż sympatie swoje kieruje właśnie w stronę ruchu socjalistycznego. Kreśli pełny jego obraz jako ruchu wyrosłego z rodzimych stosunków społecznych, ściśle związanego z kulturą polską i przedkładającego interesy narodo-państwowe nad partykularne dążenia. Przeciwstawia go antypolskim i antydemokratycznym dążeniom komunistów, spełniającym głównie rolę agentury Związku Radzieckiego w Polsce. Choć twierdzi, że powstała w 1944 r. pod ścisłą kontrolą radziecką „koncesjonowana PPS” nie miała poza nazwą nic wspólnego z partią przedwojenną, to jednak przyznaje, że w miarę rozwoju sytuacji w kraju nasilały się w niej tendencje do usamodzielnienia i uniezależnienia od władz komunistycznych, i że prezentowała ona odmienny od PPR program przebudowy kraju. Toteż ówczesne władze represjonowały nie tylko socjalistów działających poza tą „koncesjonowaną” partią, lecz także oponentów w PPS „jednolitifrontowego” współdziałania z partią komunistyczną. W konsekwencji socjaliści nie zdołali utrzymać samodzielności organizacyjnej swej partii i „zmanipulowani” przez działających w niej kryptokomunistów zostali wchłonięci przez „maszynę komunistycznej partii rządzącej”.

Należy odnotować, iż powszechnie w wydawnictwach bezdebitowych przeciwstawiano tra-

23) J. Rafa, *Historia Polski w zarysie. Polska pod zaborami*, Warszawa 1986, Wyd. „Periculum”, s. 3; por. także: Z. J. Krzyżtoporski, *Narodziny II Rzeczypospolitej*, Kraków 1981, Wyd. „Krzyża Nowohuckiego”.

24) M. Tymowski, J. Kieniewicz, J. Holzer, *Historia Polski*, b.m.w. (ok. 1987), s. 253. Biblioteka Spotkań. Był to przedruk z wcześniejszego wydania paryskiego z 1986 r. Podręcznik ten wznowiono legalnie w kraju w 1990 r. w ramach „Editions Spotkania”.

25) Albert Andrzej (W. Roszkowski), *Najnowsza historia Polski 1918 — 1980*, Wyd. „Krağ”, Warszawa 1983; II wydanie, „Polonia Book Fund”, Londyn 1989. Zbieżne z autorem poglądy na rolę ruchu socjalistycznego w Polsce po 1918 r. wyraża Norman Dawies w syntezie dziejów Polski pt. *Boże igrzysko. Historia Polski*, której rozdz. XIX — XXIII, ze wstępem J. Holzera ogłosiło Wyd. „Przedświt” w 1987 r. w Warszawie. Pełną dwutomową edycję tego dzieła opublikowało po raz pierwszy w Polsce Wydawnictwo „Znak” w 1991 r.

dycje niepodległościowo-demokratyczne socjalistów polskich ruchowi komunistycznemu, któremu odmawiano robotniczego i polskiego charakteru. Podkreślano, że było to głównie ruch inteligencki i chłopski, zajmujący zawsze proradziecką postawę, godzącą w interesy narodowe, a więc był antypolski. Często dodawano jeszcze, iż był on zwyczajną agenturą wywiadu radzieckiego i że główną jego podstawę społeczną stanowiła mniejszość żydowska w Polsce²⁶. Autorzy tych wydawnictw podejmowali bezpośrednio polemikę z ustaleniami i ocenami oficjalnej historiografii. Zakwestionowali nie tylko formułowany przez nią obraz komunistów jako pozytywnej siły sprawczej polskiego procesu dziejowego, lecz odrzucili także stosowane przez nią założenie metodologiczne, wedle którego należało rozpatrywać dzieje najnowsze Polski przez pryzmat dążeń i działań ruchu robotniczego, zwłaszcza nurtu komunistycznego, i eksponować tradycję komunistyczną.

Dużą rolę w upowszechnianiu odmiennego od komunistycznego obrazu ruchu socjalistycznego spełniały także publikacje o charakterze słownikowym i encyklopedycznym. Ich autorzy wychodząc z założenia, że należy „wypełnić luki powstałe w polskiej świadomości historycznej w wyniku nieprzerwanego od prawie 40 lat działania wszechmocnej cenzury”²⁷ popularyzowali główne hasła i wartości socjalistyczne oraz zyciorysy wybitnych postaci ruchu socjalistycznego. Najczęściej powtarzały się hasła: Polska Partia Socjalistyczna, Wolność-Równość-Niepodległość (PPS), socjalizm, syndykalizm oraz nazwiska: Kazimierza Pużaka, Tomasza Arciszewskiego, Zygmunta Zaremby, Ludwika Cohna, Zygmunta Żuławskiego, Edwarda Lipińskiego. Nie zapomniano także o socjalistycznym okresie w biografii Józefa Piłsudskiego, podejmując polemikę z ustaleniami i ocenami oficjalnej historiografii²⁸. Trzem wybitnym działaczom socjalistycznym i lewicy polskiej — Mieczysławowi Niedziałkowskiemu, Feliksowi Perlowi i Kazimierzowi Pużakowi — poświęcono nawet popularne zarysy biograficzne. Pod auspicjami tajnego Polskiego Porozumienia Niepodległościowego, powstałego jeszcze przed wydarzeniami czerwowymi 1976 r., ogłoszono biografie Mieczysława Niedziałkowskiego (IX 1978) i Feliksa Perla (X 1979)²⁹. Natomiast biografię K. Pużaka³⁰ opublikowano w 100 rocznicę jego urodzin (1984 r.) w ramach wydawanej w Krakowie Biblioteki Obserwatora Wojennego. W publikacjach tych prezentowano bohaterów nie tylko jako przywódców socjalistycznych, lecz także jako wybitnych polityków i mężów stanu, współtwórców niepodległego, demokratycznego państwa polskiego, dążących do urzeczywistnienia ustroju sprawiedliwości społecznej. Wydawano także, skazane przez politykę wydawniczą państwa na zapomnienie, wspomnienia i pamiętniki socjalistów polskich. Ogłoszono obszerny

26) Por. m. in. A. Kowalski, *Komunistyczna Partia Polski, czyli ani R, ani P*, Warszawa 1984, Wyd. „Międzyzakładowa Struktura Solidarności”; H. Krzeczkowski, *O miejsce dla roztropności*, b.m.w., 1988, Bibl. „Polityki Polskiej”; A. Surowiec, *Ponure dzieje pewnej selekcji*, w: „Zeszyty tematów polskich”, nr 1, b.m.w., 1983; J. Tec: *Młodość jako wina*, tamże; R. Mieczysławowicz [R. Szeremietiew], *W obcym interesie. Historia KPP*, Kraków 1984, Bibl. „Promienistych”. Tę ostatnią pracę w wersji prawie nie zmienionej wydał również pod własnym nazwiskiem R. Szeremietiew: *W obcym interesie (zarys historii KPP)*, b.m.w., 1986, Agencja Informacyjna Solidarności Walczącej.

27) *Słownik historii zakazanej*, b.m.w., 1984, zes. 1, Wyd. „Libertas”; *Niezależna Encyklopedia Powszechna A-Z*, b.m.w., 1986, zes. 1 Wyd. „Słowo”; J. Karpiński, *Polska. Komunizm. Opozycja*, b.m.w., 1985, Wyd. „Krag”; por. także; A. Leinwand (Kazimierz Leopold), *Przywódcy Polski Podziemnej przed sądem moskiewskim*, Warszawa 1989, Oficyna Wydawnicza „Pokolenie”; W. Karpiński, *Słowiański spór*, Kraków, 1981, Wyd. „KOS”.

28) Zob. np. M. Król, *Józef Piłsudski. Ewolucja myśli politycznej*, Warszawa 1981, wyd. NOW.

29) J. Wilczek, (J. Holzer): *Mieczysław Niedziałkowski*, Warszawa 1978; *Feliks Perl*, Warszawa 1979.

30) *Kazimierz Pużak 1883-1950*, Kraków 1984.

pamiętnik twórcy ruchu zawodowego w Polsce i działacza PPS — Zygmunta Żuławskiego oraz przedrukowano z „Zeszytów Historycznych” (1974) wspomnienia Kazimierza Pużaka³¹.

Publikacje historyczne „drugiego obiegu” odegrały przeto pozytywną rolę w rozbudzaniu zainteresowań dziejami ruchu socjalistycznego i kształtowaniu świadomości historycznej społeczeństwa polskiego, zwłaszcza młodego pokolenia. Co prawda, nie stanowiły one znaczącej części ogólnej liczby wydawnictw historycznych — prawdopodobnie nie przekroczyły kilku procent — to jednak miały dość masowy krąg odbiorców w środowisku studenckim i szkolnym, a także wśród młodych robotników. Miały one zapewne mniejszą wartość poznawczą i historiograficzną aniżeli ideową. Wszak w warunkach utożsamiania przez oficjalną propagandę w swoisty sposób haseł i wartości socjalistycznych z polityką ówczesnych władz państwowych uwiarygodniały one tradycję socjalistyczną i rehabilitowały ją w świadomości społecznej. Ukazywały one ją bowiem jako stałą i wartościowy komponent kultury polskiej.

Nie bez znaczenia było także zerwanie przez autorów tych publikacji ze schematycznymi ocenami historiografii oficjalnej obficie rozdzielającej cenzurki typu: słuszne-niesłuszne, rewizjonistyczne, reformistyczne itp. Dlatego w wydawnictwach bezdebitowych ruch socjalistyczny jawił się w zupełnie nowej perspektywie, jako istotna siła sprawcza najnowszego procesu dziejowego Polski i mająca jeszcze potencjalnie pierwszorzędą rolę do odegrania w warunkach polskich. Obraz dziejów tego ruchu do 1939 r. nie odbiegał znacznie od oficjalnego nurtu historiografii krajowej. Zawierał głównie opis dziejów podstawowej struktury politycznej ruchu socjalistycznego — Polskiej Partii Socjalistycznej. W nikłym stopniu ukazywał dorobek aktywności socjalistycznej pod zaborami austriackim i pruskim. Jednakże w stosunku do historiografii oficjalnej — jak już zaznaczyłem — eksponowano w nim rolę socjalistycznego nurtu ruchu robotniczego i dokonywano krytycznego rozrachunku z przeszłością komunistyczną. Kreślono natomiast zdecydowanie odmienną wizję ruchu socjalistycznego po 1939 r., zwłaszcza działalność po zakończeniu II wojny światowej. Analizowano nie tylko aktywność socjalistów zaś w poszczególnych dziedzinach życia, lecz również rozważano dylematy, jakie stawały przed socjalistami dotyczące stosunku do władz komunistycznych i polityki radzieckiej oraz szansy i potrzeby urzeczywistnienia ustroju sprawiedliwości społecznej w Polsce. W sumie wydawnictwa bezdebitowe, ukazując w nowej perspektywie historiozoficznej dzieje polskiego ruchu socjalistycznego, pobudzały do refleksji nad przeszłością społeczeństwa i państwa polskiego i zmuszały oficjalną historiografię i publicystykę historyczną do przewartościowania wielu jednostronnych i schematycznych sądów i opinii.

31) Z. Żuławski, *Wspomnienia*. Wstęp napisał L. Cohn, Warszawa 1980, Niezależna Oficyna Wydawnicza; K. Pużak, *Wspomnienia 1939 — 1945*, Warszawa 1981, Wyd. „Krağ”. Wspomnienia te wydało za zgodą cenzury państwowej gdańskie Towarzystwo Wydawnicze „Gryf” w 1988 r.; zob. też: Z. Żuławski, *Wybór publicystyki 1937 — 1939*, Wyd. Międzywydziałowego Koła Naukowego „Wiedza” w Uniwersytecie Warszawskim, Warszawa 1985.